

Warszawa stosuje klauzule społeczne



Z danych Urzędu Zamówień Publicznych wynika, że w 2014 r. zaledwie 3,1 proc. wszystkich zamówień publicznych w Polsce uwzględniało klauzule społeczne. Prym wśród nich wiedzie miasto Warszawa.

- Celem nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych była stabilizacja polskiego rynku pracy oraz likwidacja patologii rynku zamówień publicznych w postaci dominacji kryterium najniższej ceny - wyjaśnia Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK - Uporządkowaniu rynku mają służyć również klauzule społeczne w zamówieniach.

Warszawa od początku października zaleca, aby wszystkie biura, jednostki pomocnicze oraz wybrane jednostki organizacyjne urzędu miasta uwzględniały kryteria kodeksu pracy i społeczne w zamówieniach publicznych. Mają one przede wszystkim promować umowy o pracę. Bartosz Milczarek, rzecznik prasowy ratusza, w rozmowie z portalem samorząd.pb.pl podkreśla, że zastosowano już nowe kryteria w kilku przetargach. Jako przykład podaje przeprowadzone ostatnio zamówienie na uruchomienie dwóch punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych, czyli punktów, w których mieszkańcy będą mogli bezpłatnie zostawiać np. stare opony, czy zagrażające środowisku chemikalia. Z informacji ratusza wynika, że kryterium cenowe stanowiło w nim 60 proc. łącznej punktacji przyznawanej oferentom. Pozostałe 40 proc. punktów przyznawano w oparciu o klauzule społeczne, dotyczące zatrudnienia przez wykonawców dodatkowych osób niepełnosprawnych, oraz kryteria podwyższające standard usług: ekologiczne oraz jakościowe.

Przypominamy, że Związek wielokrotnie protestował i domagał się zmiany Prawa zamówień publicznych, m.in. z powodu zatrudniania pracowników na podstawie umów śmieciowych przez firmy realizujące publiczne zlecenia. W 2014 r. reprezentatywne związki zawodowe i organizacje pracodawców podpisały wspólny apel do rządu w sprawie zmian obowiązującego prawa. W październiku tego samego roku Sejm znowelizował ustawę o zamówieniach publicznych. Podstawowym celem wprowadzania klauzul społecznych do ustawy jest odejście od kryterium cenowego jako rozstrzygającego w przetargach oraz konstruowanie ich tak, by realizowały nie tylko bieżące potrzeby podmiotów publicznych, ale również zadania społeczne, np. walkę z wykluczeniem niepełnosprawnych, czy zapewnienie pracownikom stabilnych warunków pracy. Miało to położyć kres umowom śmieciowym i zaniżaniu kosztów pracy przy szacowaniu ceny zamówienia.

"Solidarność" od kilku miesięcy wysyła żółte ostrzegawcze karki do instytucji, w których zamawiający wybierają oferty z wynagrodzeniem poniżej minimalnego oraz szczególnie rażące.

hd

www.solidarnosc.org.pl

